

„Wiktor” pod nadzorem



FOT. JERZY WIDEL

Każdą zmianę budowlaną nadzoruje konserwator

Jerzy Widel
Żegiestów-Zdrój

Najnowocześniejsze przedwojenne sanatorium w kraju „Wiktor” w Żegiestowie-Zdroju znalazł się pod lupą wojewódzkiego konserwatora zabytków. Zwrócił się o to jego właściciel Stanisław Cechini, biznesmen z Muszyny, planując jego generalny remont.

– Sanatorium „Wiktor” ze względu na swoją architekturę i wyposażenie ma być na po-

czątku przyszłego roku wpisany do rejestru zabytków – mówi Cechini. – Jest on modelowym wzorem międzywojennego budownictwa leczniczego, a kiedy oddawano go do użytku w 1936 roku nie miał sobie równych. Dlatego poprosiłem przedstawicieli służb konserwatorskich w Krakowie, by sporządzili listę inwentaryzacyjną, co należy w nim zachować.

Generalny remont „Wiktora” ruszy w przyszłym roku.



Wczoraj siatkarki z Muszyny nic sobie nie robiły z bloku mistrzyń Polski

Rozgromiły mistrzynię Polski, i to w ich hali

Aluprof 0
Muszynianka 3

Dawid Kulig

Żarty się skończyły i teraz wiemy to na pewno. Ekipa Muszynianki rozbiła mistrza Polski i to w jego hali. Ponad dwa tysiące kibiców przecierało oczy ze zdumienia, widząc to, co drużyna Bogdana Serwińskiego wyprawiała z Aluprofem.

Zawodniczki z Muszyny rządziły na parkiecie od początku. Pierwszy set zakończył się pogromem, bo jak nazwać wynik 25:14, podczas gdy na placu gry rywalizuje mistrz Polski z wicemistrzem?

Set pierwszy od razu przyniósł przewagę przyjezdnym. Muszynianka schodziła zwycięska na obydwie przerwy techniczne, a przy drugiej miała sporą przewagę sześciu oczek. Od początku do końca set był pod kontrolą Muszynianki. BKS Aluprof pokusił się tylko o jeden przebłysek, zdobywając w pewnym momencie trzy punkty z rzędu. Trener Serwiński poprosił jednak o czas, wybijając z rytmu ekipę mistrza Polski. Po powrocie na parkiet

ekipa Serwińskiego zdobyła dziewięć oczek z rzędu, natomiast rywalki tylko... jeden punkt!

Druga odsona niedzielnej konfrontacji do znużenia przypominała pierwszą. Bank BPS posiadał pełną kontrolę, prezentując siatkówkę radosną. Aluprof znów nie potrafił zareagować, na nic zdały się zmiany, które czynił Grzegorz Wagner. Wynik 25:16 to rezultat w pełni zasłużony a przede wszystkim adekwatny do parkietowych wydarzeń w odsonie drugiej.

Trzecia partia okazała się najlepsza dla Aluprofu, ale nawet to nie pozwoliło miejscowym odnieść sukcesu w tej części gry. Miejscowe zawodniczki za wszelką cenę chciały uniknąć kompromitacji i postawiły mocny opór wicemistrzyniom kraju. Ich szaleńcza, rzecz można, walka pozwoliła na zdobycie tylko dwudziestu punktów. Bank BPS Muszynianka Fakkro prezentował tego dnia rewelacyjną siatkówkę i był nie do pokonania!

Indywidualne wyróżnienie przypadło Aleksandrze Jagiełto, która została wybrana MVP meczu. To już drugie zwycięstwo

Mineralnych w Plus Lidze. Ekipa Serwińskiego jest liderem tabeli. Bank BPS rozegra kolejny mecz już w czwartek. Będzie to konfrontacja z Czerwoną Zvezdą Belgrad w elitarnej Lidze Mistrzyń.

BKS Aluprof Bielsko-Biała – Bank BPS Fakkro Muszynianka 0:3 (14:25, 16:25, 20:25)

Sędziowali: Grzegorz Jacyna (Wrocław) i Katarzyna Sokół (Wrocław).

Widzów: 2200.

BKS Aluprof: Ciaszkiewicz, Frąckowiak, Okuniewska, Skorupa, Studzienna, Bamber, Sawicka (libero) oraz Matusiak, Waligóra, Kaczmar, Wojtowicz. Trener: Grzegorz Wagner.

Muszynianka: Bednarek-Kasza, Kaczor, Sadurek, Gajgał, Jagiełto, Stam, Zenik (libero) oraz Wensink, Śrutowska, Kasprzak. Trener: Bogdan Serwiński.

Ekstraklasa siatkarek

2. KOLEJKA

AZS Białystok – Centrostal Bydgoszcz 1:3, **Gwardia Wrocław – Budowlani Łódź** 1:3, **Stal Mielec – MKS Dąbrowa Górnicza** 3:0, **Wybrzeże Rumia – Trefl Sopot** mecz odbędzie się dziś.

1. Muszynianka	2	6	6:0
2. Budowlani Łódź	2	6	6:1
3. Trefl Sopot	1	3	3:0
4. Stal Mielec	2	3	3:3
5. Centrostal Bydgoszcz	2	3	3:4
6. Aluprof Bielsko-Biała	2	3	3:4
7. MKS Dąbrowa Górnicza	2	3	3:4
8. Wybrzeże Rumia	1	0	1:3
9. Gwardia Wrocław	2	0	2:6
10. AZS Białystok	2	0	1:6

Każdy musi trafić do „dołka”

Wojciech Batko

Chyba niewielu obserwatorów i kibiców spodziewało się, że mistrzyni Polski przegrają z wicemistrzyniami z Muszyny po tak jednostronnym meczu. Ale takie są fakty i po męsku podszedł do problemu trener Aluprofu, Grzegorz Wagner:

– Nie ma co szukać tutaj jakiejś filozofii. Ten mecz nam kompletnie nie wyszedł. W żadnym elemencie. Muszynianka natomiast grała poprawnie w każdym i stąd taka sromotna nasza porażka. Wypadałoby więc przeprosić kibiców, bo rzeczywiście nie graliśmy dziś najlepiej, delikatnie rzecz określa-



FOT. ANDRZEJ BANAS

W akcji Debby Stam-Pilon

jąc. Ponadto to nie jest tak, że nie chcieliśmy, ale po prostu nam nie wychodziło. Dziś po prostu nie mogliśmy i nie potrafiliśmy zagrać lepiej.

Opiekun zespołu z Muszyny, Bogdan Serwiński, zauważył natomiast:

– Spodziewaliśmy się trudniejszego meczu. Ale cóż, system rozgrywek jest taki, że grając dwa razy w tygodniu na pewno każdemu zespołowi będą się zdarzały słabsze spotkania. Dzisiaj czegoś takiego doświadczył Aluprof, stąd nasze zwycięstwo. Nam zapewne też przytrafi się taki „dołek”, ale cóż, takie nieestety jest życie przy tym rytmie rozgrywek.